

## SCENARIUSZ UROCZYSTOŚCI UPAMIĘTNIAJĄCEJ DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI JANA PAWŁA II

### **Temat:**

Druga Rocznic Śmierci Jana Pawła II

### **Cele:**

- zapoznanie i/lub przypomnienie uczniom niektórych faktów z życiorysu Jana Pawła II
- odkrywanie roli i znaczenia, takich wartości jak: miłość, dobro i pokój w życiu każdego chrześcijanina;
- kształtowanie umiejętności dostrzegania w posłudze Ojca Świętego miłości do Chrystusa i drugiego człowieka i naśladowanie jego postawy.

### **Środki dydaktyczne:**

Plakat Jana Pawła II i plansze z napisami, stół z białym obrusem i zniczem, globus, czarna flaga, drzewko z gołąbkami, prezentacja multimedialna poświęcona Janowi Pawłowi II „*Miłość mi wszystko wyjaśniła*”, muzyka z płyt „*Tu es Petrus*”, „*Psałterz wrześnieowy*”, słowa Ojca Świętego z płyty „*Niech zstąpi Duch Twój*”.

### **Metody:**

inscenizacja, śpiew, prezentacja multimedialna

### **Przebieg spotkania:**

1. Przywitanie przybyłych gości oraz uczniów.
2. Przedstawienie upamiętniające postać Jana Pawła II z prezentacją multimedialną, ilustrowaną muzyką i wypowiedziami Ojca Świętego.

„*Niech mówią, że to nie jest miłość*” nr 5 (*Tu es Petrus 2*)

### **Dziecko**

Jan Paweł II , papież, bohater naszego dzisiejszego spotkania. Człowiek wyjątkowy, ukochana postać w bieli. Był kapłanem, człowiekiem niezwykłym – pisał wiersze i dramaty, chodził po górach, prowadził teatr. Modlił się, wiosłował po mazurskich jeziorach. Nie czekał na wyciągnięte do zgody ręce, lecz sam je podawał, odwiedzając chrześcijańskie świątynie, synagogi, meczety.

Nie patrzył na nas z wyższością, lecz klęczał i całował ziemię. Taki człowiek mógłby przecież otaczać się kamiennymi murami pałaców – przysługiwało mu to z racji pełnionego urzędu.

On wybrał jednak, służbę miłości, którą potwierdzał w czynach. Wielkość tej miłości, chcemy dzisiaj ukazać.

*„Niech mówią, że to nie jest miłość” nr 5 (Tu es Petrus 2)*

Dziecko

Był - jedyny w swoim rodzaju. Łamał wszystkie sztywne bariery i rygory, nie czym innym jak serdecznym i szczerym śmiechem. Zmienił wiele papieskich obyczajów. Przez całe wieki na przykład papieże jadali w samotności. Tymczasem jeden z członków świty papieskiej wspomina: „W dwóch sprawach u Jana Pawła II nic nie wiadomo: o której godzinie usiądzie do stołu i ile osób zaprosi na obiad!”.

Takim go zapamiętamy, takiego kochamy, taki Jego obraz chcemy tu dziś przywołać – wsłuchując się w jego słowa i śpiewając razem z nim ulubione pieśni.

*„Habemus Papam” nr 1 do 00:30 („Niech zstąpi Duch Twój”)*

Dziecko

Tak było 28 lat temu.

Na placu św. Piotra stał zniecierpliwiony tłum, oczekując znaku.

Jest! Biały dym! Mamy papieża! Z ust do ust lotem błyskawicy, wiadomość obiegła cały świat. Mamy papieża, słowiańskiego papieża!

Wielu dorosłych pamięta ten dzień: bicie serca, wzruszenie i łzę radości oraz dziękczynne modły w kościele.

*„Habemus Papam” nr 1 od 00:31 („Niech zstąpi Duch Twój”)*

Dziecko

A Jezus zapytał:

Piotrze, czy miłujesz mnie?

On odrzekł:

Tak Panie, Ty wiesz, że Cię kocham.

I znów zapytał, i znów...

A Piotr odpowiedział:

Kocham, kocham, kocham...

A potem zapytał:

Karolu, czy i ty mnie miłujesz?

Tak, Panie kocham Cię.

Daję ci więc klucze mojego Królestwa

Co złączysz na ziemi, będzie złączone w niebie, a co rozłączysz, rozłączę i ja.

Tobie dziś daję te klucze.

*„Niech zstąpi Duch Twój” nr 10 (1:40-3:01) („Niech zstąpi Duch Twój”)*

List do Koryntian

*„Miłość to wierność wyborowi” nr 3 (Tu es Petrus 2)*

Dziecko

Karol Wojtyła urodził się we wspaniałej wadowickiej rodzinie. Jego mama była kobietą wrażliwą i delikatną, bardzo dumną ze swojego syna, ojciec zaś był oficerem wojskowym. Karol miał tylko 9 lat, gdy zmarła jego matka. Trzy lata po jej odejściu umarł jego ukochany brat Edmund. Od tamtej pory oddał się w opiekę Maryi, wybierając ją sobie na Matkę. Swoje oddanie Bożej Rodzicielce potwierdził papieskim zawołaniem „Totus Tuus” („Cały Twój, Maryjo”). Idąc za jego oddaniem złożmy hołd Maryi wraz z Janem Pawłem II śpiewając Apel Jasnogórski

*„Apel Jasnogórski” nr 4 („Niech zstąpi Duch Twój”)*

Dziecko

W ciągu 27 lat służby dla Kościoła i drugiego człowieka poniósł wiele trudu. Doświadczał uczuć radości, szczęścia; wzruszał się, gdy przemawiał do rodaków. Więcej jednak było bólu i cierpienia. Wspomnijmy po raz wtóry te chwile:

*„Witam ponownie Polskę” nr 2 (do 2;20) („Niech zstąpi Duch Twój”)*

Dziecko

Był niezwykle ojcowski i cierpliwy. Biło od niego ciepło. Kochał dzieci i młodzież, a oni kochali Jego. Poprzez wspólne wędrówki po górach, pobyt na łonie natury łączył młodych i zbliżał ich do Boga.

*„Jakże można tak kochać” nr 8 (Psalterz wrześnieowy 2) od 0:18*

Dzieci z golbusem

1. Jan Paweł II był również wielkim misjonarzem. Podróżował wokół świata i odwiedzał wszystkie kraje, aby pokazywać innym Boga.
2. Spójrzcie: to jest Europa, w niej ojczyzna, w niej Watykan.  
Każdy kraj swym pocałunkiem i błogosławieństwem witał.
3. Ameryki lud indiański, bliski był papieża sercu  
Tutaj przyszłość, losy świata radosnej młodzieży powierzał.
4. Młody Kościół afrykański tańcem, śpiewem wielbi Boga.  
Ta ich wiara i tradycja papieżowi była droga.

5. Azji papież dał pociechę: słowa, które dają siłę  
By odważnie wyznać wiarę, by się wiara obudziła.
6. Gdzieś na wodach Oceanu , wysp rozrzucił Pan Bóg wiele.  
Chodź daleko , Ojciec Święty, modlił się też w tym kościele.

*Razem:* Biały pielgrzym – tak nazywali go ludzie.

Polskę odwiedzał wiele razy; przypomnijmy sobie jedno z takich spotkań.

*„To jest kolejna pielgrzymka” nr 6 (do 2:34) („Niech zstąpi Duch Twój”)*

Dziecko

Jan Paweł II człowiek pokoju, sprawiedliwości i miłości; miłości do Chrystusa i człowieka.  
Papież, który śpiewał:

*„Pokój zostawiam wam” nr 9 („Niech zstąpi Duch Twój”)*

Dziecko

To papież, który:  
27 lat uczył nas jedności,  
27 lat w sile i starości,  
27 lat jak pielgrzym niezłomny  
27 lat choć wielki, lecz skromny.

27 lat z laską pasterza  
27 lat glob ziemski przemierzał,  
27 lat w spiekocie i deszczu,  
27 lat... chcielibyśmy jeszcze.

*„Zanim stąd odejdę..” nr 12 („Niech zstąpi Duch Twój”)*

Dziecko

27 lat minęło jak jeden dzień; który rozpoczął się blaskiem wyboru na stolicę św. Piotra, a zakończył westchnieniem Jana Pawła II wracającego do domu Ojca.

Melodia *„Psalterz wrześnieowy nr 5” (Psalterz wrześnieowy 2)*

2 dzień kwietnia , wigilia Niedzieli Bożego Miłosierdzia. Plac św. Piotra wypełniony po brzegi.

„Szukałem was, a wy przyszlście do mnie” – powiedział. Ci z bliska i z daleka czuwają w ciszy i modlitwie, aby odprowadzić swego pasterza na drugi brzeg.

Cicho – jak puls – zegar odmierza czas... 21.37 (chłopiec bierze do ręki czarną flagę i wymachuje nią na środku). Ojciec święty zgasł.

Dalej melodia „*Psalterz wrześniowy nr 5*” (*Psalterz wrześniowy 2*)

*Dziecko*

Biorę do ręki testament, Twoje ostatnie życzenie. Przeczytam, a Ty posłuchaj, aby w swym sercu coś zmienić: „W tych rękach Matczynych zostawiam wszystko i wszystkich, z którymi związało mnie moje życie i moje powołanie. W tych rękach zostawiam nade wszystko Kościół, a także mój naród i całą ludzkość.

Wszystkim dziękuję. Wszystkich proszę o przebaczenie.

(*na podkładzie nr 5*) (*Psalterz wrześniowy 2*)

W chwili gdy odszedłeś , świat zmienił swe oblicze,

Zawsze na ciebie liczyłem- i nadal liczę.

Byłeś mi nauczycielem, Aniołem Stróżem i przyjacielem.

Z twej dobroci czerpałem tak wiele...

A teraz, gdy nasz świat opuściłeś, nie wiem, co powiedzieć...

„Zawsze pamiętaj” – mówiłeś...

Więc i ja to powiem o Tobie...

Pamiętam i to, co zostawiłeś, i czego nauczyłeś,

Przekażę to kolejnej osobie...

„*Moja nadzieja, że śmierć niczego nie kończy*” nr 3 (*Psalterz wrześniowy 2*)

**3.** Wspólna modlitwa o beatyfikację Jana Pawła II.

**4.** Spotkanie z rodzicami w bibliotece - dzielenie się wrażeniami z uroczystości.

